

Sygn. akt II CSK 107/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa T. K. i K. K.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.
o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa (...)

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powodów T. K. i K. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398 ⁹§ 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłance uregulowanej w art. 398 ⁹§ 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Co istotne, przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Wprawdzie przypisanie w stanie faktycznym sprawy przez Sądy obu instancji poprzednikowi prawnemu strony pozwanej przymiotu dobrej wiary posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie linii wysokiego napięcia WN 110 kV, przebiegającej po nieruchomości składającej się z działki nr (...)/1 nie było zasadne, to jednak w ostatecznym rozrachunku pomimo naruszenia prawa materialnego, w tym zakresie, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a skutkiem tego jest brak zakwalifikowania tego orzeczenia jako oczywiście nieprawidłowego w znaczeniu przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Kwestie prawne wynikające z okoliczności faktycznych sprawy były już wielokrotnie wyjaśniane przez Sąd Najwyższy. Zastosowanie wykładni Sądu Najwyższego daje podstawę do tezy, iż pomimo braku jej uwzględnienia przez Sąd drugiej instancji, zaskarżony wyrok w okolicznościach faktycznych tej sprawy odpowiada prawu.

Z ustaleń faktycznych Sądów *meriti* wynika, że linia WN 110 kV została wybudowana na przedmiotowej nieruchomości w 1976 r., przez przedsiębiorstwo

energetyczne, w czasie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej. Nieruchomość została nabyta przez powodów w latach osiemdziesiątych ub. wieku od osoby fizycznej, która nabyła ją z mocy prawa z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

Zgodnie z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, do czasu wejścia w życie w dniu 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11; dalej: „ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r.”), Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu, czyli Skarbu Państwa (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN, nr II, poz. 41 oraz, z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 - zasada prawna - OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80, OSNCP 1981, nr 4, poz. 47; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Powołany przepis wyrażał zasadę jednolitej własności państwowej. Państwowe osoby prawne - w granicach swej zdolności prawnej - wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Do państwowych osób prawnych zaliczane były przedsiębiorstwa państwowe (art. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jedn. tekst: Dz. U. z 1960 r., Nr 18, poz. 11; następnie art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; dalej: „u.p.p.”).

Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Dotyczyło to także uprawnień przedsiębiorstw państwowych, korzystających z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r.

na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 91, poz. 455, dalej: „ustawa z dnia 29 września 1990 r.”), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6, dalej: „u.z.u.p.p.”; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.), którym skreślono przepis, iż „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”, a jednocześnie wprowadzono przepis, że „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia mu ochronę”.

Urządzenia przesyłowe są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za „znajdujące się na gruntach”, co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, gdyż nie były posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych nieruchomościach. Urządzenia przesyłowe wchodzące w skład przedsiębiorstwa państwowego nie były objęte art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r., jeżeli nie były posadowione na gruntach będących w ich zarządzie.

Judykatura i piśmiennictwo poszukiwały rozwiązań powstałej luki prawnej, związanej z tym, czy i jaki ewentualnie tytuł prawny przysługuje przedsiębiorstwu przesyłowemu do nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe, w sytuacji, gdy nieruchomości te stały się własnością lub oddano je w użytkowanie wieczyste innym podmiotom niż to przedsiębiorstwo przesyłowe. W konsekwencji tego uwłaszczenia, kto inny stał się użytkownikiem wieczystym nieruchomości, na którym posadowiono urządzenia przesyłowe, a kto inny właścicielem tych urządzeń. Przestała więc istnieć dotychczasowa podstawa prawna w postaci jednolitej własności państwowej do korzystania w odpowiednim zakresie przez przedsiębiorstwo przesyłowe. W orzecznictwie administracyjnym

przyjmowano, iż zawarte w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. zastrzeżenia, że nabycie przez państwowe osoby prawne inne niż Skarb Państwa z mocy prawa z dniem wejścia w życie tej ustawy użytkowania wieczystego nieruchomości pozostających w ich zarządzie „nie narusza praw osób trzecich”, wykorzystywane jest do rozstrzygania kolizji między przesłankami uwłaszczenia państwowej osoby prawnej a przesłankami przysługiwania innego tytułu do nieruchomości zgłoszonego przez osobę trzecią (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2007 r., I SA/Wa/07). Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że znaczenie zastrzeżenia „nie narusza praw osób trzecich”, jest jednak szersze i polega na zapewnieniu zachowania przez osoby trzecie w stosunku do nieruchomości objętej uwłaszczeniem wszelkich praw bez względu na ich źródło i charakter, nie tylko takich, których uwzględnienie wyklucza stwierdzenie uwłaszczenia, czyli nabycia użytkowania wieczystego (por. postanowienie z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.).

W wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 14/05 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że zezwolenie przez właściciela na założenie instalacji przesyłowych i ich eksploatację kształtuje nowy stan prawny, powodując nawiązanie między przedsiębiorstwem i właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego charakteryzującego się trwałością i ciągłością. Trwałość i ciągłość tego stosunku wynika z jego natury i jedynie w wyjątkowych wypadkach właściciel gruntu będzie mógł spowodować zniesienie tego stosunku przez żądanie likwidacji założonych urządzeń. W orzecznictwie wypowiedziano również pogląd o powstaniu pomiędzy właścicielem gruntu a przedsiębiorcą przesyłową stosunku prawnego o charakterze obligacji realnej, a zatem szczególnej konstrukcji łączącej w sobie elementy obligacyjne i rzeczowe. Przyjęcie takiej możliwości zanegował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2011 r., II CSK 85/10 (nie publ.) oraz w uchwale z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 78/11, (nie publ.). Stwierdził, że konstruowanie tzw. zobowiązania realnego może nastąpić tylko wówczas, gdy przewiduje to przepis ustawy, natomiast niedopuszczalne jest tworzenie innych zobowiązań realnych bez wyraźnej podstawy prawnej. Zobowiązanie realne powstaje bowiem na tle

określonej sytuacji prawno-rzeczowej i wynika *ex lege*, a zatem ma swoje źródło w określonym przepisie ustawy.

Pojawiły się również judykaty, w których Sąd Najwyższy przyjmował konstrukcję powstającej z mocy prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Jeśli bowiem w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to uwłaszczenie skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ nast. k.c., wprowadzających służebność przesyłu, to mogła ona również powstać z mocy prawa, jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Prawo to, jako powstałe z mocy prawa objęte jest działaniem art. 7 pkt 1 u.k.w.h. Obliguje wobec tego każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawniania każdorazowego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15, nie publ.; z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/16, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., IV CSK 549/15, nie publ.; z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ. oraz z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ.).

Ostatecznie w uchwale z dnia 5 czerwca 2018 r. składu siedmiu sędziów, III CZP 50/17, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości (OSNC 2019, nr 1, poz. 1).

W okresie od 1 stycznia 1965 r. do 3 sierpnia 2008 r. obowiązujące ustawodawstwo nie zawierało przepisów regulujących prawa przedsiębiorstw przesyłowych do korzystania z gruntów, na których zlokalizowane były urządzenia przesyłowe. Przed 1 stycznia 1965 r. podstawy prawne do ustanowienia służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, jako prawa ograniczającego prawo własności, zawierał dekret z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.). Stosownie do art. 175, służebność mogła być ustanowiona także na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa, bez związku z konkretną nieruchomością władnącą i do takiej służebności należało odpowiednio stosować przepisy o służebnościach gruntowych, ale przepisy tego dekretu, dotyczące służebności, zostały uchylone z dniem 1 stycznia 1965 r. (art. III pkt 3 p.w.k.c.).

Pogląd prawny o możliwości nabycia - przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. - przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i funkcjonuje już od ponad 10 lat (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, MoP 2014, nr 18, s. 980, III CSK 89/08, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139).

Postanowieniem z dnia 17 października 2018 r., P 7/17 (OTK 2018/59) Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. jako podstawy nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm.). Natomiast postanowieniem z tej samej daty (sygn. sprawy S 5/18) zasygnalizował Sejmowi i Senatowi istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego RP, polegających na nie unormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych

na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypowiedziano też pogląd, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa może być uznane za posiadacza tej nieruchomości w zakresie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ.). W uzasadnieniu wskazano, że przedsiębiorstwo energetyczne miało podstawy do przyjęcia, że posiadając w takim zakresie nieruchomość państwową nie narusza prawa własności Skarbu Państwa. Mogło zasadnie przyjmować, że jeśli nastąpiło z mocy prawa uwłaszczenie użytkowaniem wieczystym gruntów na rzecz państwowych osób prawnych, w których zarządzie pozostawały te grunty oraz prawem własności znajdujących się na takich gruntach budynków i innych urządzeń, to również jeśli nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. z mocy prawa własność urządzeń elektroenergetycznych, następowało to wraz z prawem do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń, tym bardziej, że takie uprawnienie pozostaje w funkcjonalnym związku z własnością tych urządzeń, bowiem bez prawa do gruntu w określonym zakresie nie jest możliwe korzystanie ze zlokalizowanych tam urządzeń elektroenergetycznych. Brak wyraźnej regulacji prawnej tytułu prawnego przedsiębiorstw energetycznych do nieruchomości, na których znajdowały się nabyte z mocy prawa urządzenia elektroenergetyczne doprowadził do nierównego potraktowania przedsiębiorstw państwowych w ramach uwłaszczenia mieniem państwowym, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, które wybudowały na pozostających w ich zarządzie gruntach budynki i inne urządzenia nabywały z mocy prawa nie tylko do tych budynków i innych urządzeń, ale także użytkowanie wieczyste do gruntu, natomiast przedsiębiorstwa energetyczne nabywały jedynie prawa do urządzeń energetycznych, bez praw do nieruchomości, przez które te urządzenia przebiegały. Trudno w takiej sytuacji uznać, że przedsiębiorstwo energetyczne w zakresie posiadania nieruchomości państwowych, przez które

przebiegają linie energetyczne, narusza zasady współżycia społecznego, a przez to jest posiadaczem w złej wierze. Brak unormowań prawnych w tej materii jest zapewne wynikiem nieświadomych zaniechań, a nie wynikiem celowych i racjonalnych zamierzeń ustawodawczych.

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, Sąd Najwyższy kolejny raz stanął na stanowisku, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa, na podstawie wspomnianej nowelizacji z dnia 20 grudnia 1990 r. ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacz w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Jakkolwiek w stanie faktycznym sprawy, w momencie wybudowania linii wysokiego napięcia, Skarb Państwa nie był właścicielem nieruchomości, na której w 1976 r. zostały zlokalizowane urządzenia elektroenergetyczne, ale w związku z obowiązywaniem zasady jednolitej własności państwowej stał się posiadaczem nieruchomości w zakresie służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu w złej wierze, skoro z uwagi na jej usytuowanie wraz ze słupem i zasięg ingerencji w prawo własności nieruchomości (k. 147) nie zaistniały żadne okoliczności usprawiedliwiające taką ingerencję. Skarb Państwa był właścicielem urządzeń energetycznych.

Spełnienie przesłanek wymaganych do zasiedzenia służebności skutkuje powstaniem, z mocy prawa, w momencie ich ziszczenia się, uprawnienia rzeczowego do korzystania z nieruchomości, skutecznego w stosunku do jej właściciela (art. 352 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c.).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/17 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Z dniem 7 stycznia 1991 r. poprzednik prawny uczestnika, będący wówczas przedsiębiorstwem państwowym nabył z mocy prawa nieodpłatnie własność urządzeń przesyłowych. W orzecznictwie wyjaśniono już, że posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu,

prowadzące do jej nabycia przez zasiedzenie mogło przysługiwać także Skarbowi Państwa, z tym że w okresie jednolitego funduszu własności państwowej akty posiadania były wykonywane w imieniu Skarbu Państwa przez państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa państwowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 280/14, nie publ.).

Ponadto, za utrwalone już należy uznać stanowisko, przyznające możliwość zaliczenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe czasu obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej i zasiadywania praw rzeczowych przez Skarb Państwa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 42, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, nie publ., z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, nie publ. z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 737/16, nie publ.).

W konsekwencji wejście w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w 1976 r. przez Skarb Państwa w złej wierze i po doliczenia czasu tego posiadania do 7 stycznia 1991 r. przez poprzednika prawnego i zważywszy na czas posiadania po tej dacie, do zasiedzenia w złej wierze służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu doszło w 2006 r., a zatem wcześniej niż to przyjęły w tej sprawie Sady obu instancji.

Sąd pierwszej instancji szczegółowo przedstawił przekształcenia podmiotowe w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych, które miały miejsce od lat 70-tych ub. wieku (k. 219).

Powodowie wystąpili z pozwem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie w lipcu 2016 r. domagając się zapłaty za skapitalizowany okres 10 lat wstecz, czyli za okres przed upływem terminu zasiedzenia służebności, ale jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości bez tytułu prawnego także w okresie jego biegu (zob. uchwała z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 94 i powołane tam orzecznictwo).

Jeżeli chodzi o przebiegającą po nieruchomości powodów linię energetyczną średniego napięcia SN 15 kV, która została oddana do eksploatacji w 1988 r., to należy pamiętać, że wykonywanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji

wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 138).

O istnieniu dobrej wiary posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza nie ma znaczenia, w myśl zasady *mala fides superveniens non nocet* (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, nie publ., z dnia 14 marca 2017 r., II CSK 463/16, nie publ., z dnia 14 października 2015 r., V CSK 5/15, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2004 r., I CK 616/03, Biul. SN 2005, nr 1, s. 43).

Linia ta przebiega - w innym miejscu niż omówiona wyżej linia wysokiego napięcia - tuż przy narożu działki nr (...)/1 (przecinając ukośnie jej granicę z działką nr (...)/2) i zajmuje jedynie część tego naroża (k. 147). W odniesieniu do linii średniego napięcia na nieruchomości powodów nie jest zlokalizowany słup energetyczny.

Problem jednak w tym, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w pozwie dochodzone roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie odnosili do słupa i linii wysokiego napięcia, bowiem zażądali zapłaty kwoty 150 000 zł za okres 10 lat, wskazując wyraźnie w uzasadnieniu pozwu (s. 6), że wynagrodzenie za zajęcie nieruchomości pod słup i linię wysokiego napięcia określają na kwotę ok. 15 000 zł rocznie, a zatem dochodzona kwota wyczerpywała wynagrodzenie za korzystanie z linii wysokiego napięcia. W pozwie powodowie powołali się na wezwanie do zapłaty z dnia 29 października 2015 r., w którym jest mowa o wynagrodzeniu za zajęcie gruntu wyłącznie pod słup i linię wysokiego napięcia, które przebiega przez działkę nr (...)/1 (k. 18). Należy nadmienić, że linia średniego napięcia przebiega w przestrzeni powietrznej działki nr (...)/1 i (...)/2 (także stanowiącej własność powodów). Również w zawartych w pozwie wnioskach dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych jest mowa o linii i słupie wysokiego napięcia (s. 2 pkt IV lit c, d, i e - w kontekście powołanego stwierdzenia o naliczeniu kwoty 15 000 zł rocznie - s. 6).

Z powyższego przedstawienia wynika, że żądaniem i podstawą faktyczną pozwu w rozumieniu art. 187 k.p.c. nie została objęta linia średniego napięcia. Okoliczność, że biegły sądowy, przy ogólnie sformułowanej przez Sąd pierwszej instancji tezie dowodowej (k. 118) w oderwaniu od zakresu wniosków dowodowych zawartych w pozwie, objął zakresem opinii także wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powodów w zakresie linii średniego napięcia w części przebiegającej w przestrzeni działki nr (...)/1, zaś powodowie składali zarzuty również co do wynagrodzenia za przebieg tej linii (k. 156), nie może być kwalifikowane jako rozszerzenie powództwa, które przecież musi spełniać przesłanki formalne określone w art. 187 § 1 i 2 k.p.c. Zważywszy na profesjonalną reprezentację powodów ewentualne rozszerzenie powództwa powinno być jasno i wyraźnie wyartykułowane. W takiej sytuacji same zarzuty do opinii biegłego nie mogą stanowić formalnej podstawy do przyjęcia, że doszło do rozszerzenia powództwa; zresztą Sądy obu instancji nie powołują się na te zarzuty w kontekście ewentualnego rozszerzenia powództwa.

W konsekwencji bezprzedmiotowe stały się rozważania Sądów obu instancji co do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu zasiedzenia służebności w zakresie przebiegu w przestrzeni powietrznej działki nr (...)/1 linii średniego napięcia. Należy nadmienić, że Sądy *meriti* rozstrzygały o żądaniu powodów zgłoszonym w pozwie, na co wskazuje zawarty w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji opis z powołaniem stosownych kart akt (k. 218), a jak wspomniano wyżej pozew w kontekście opisu sposobu wyliczenia kwoty żądania obejmował wynagrodzenie wyłącznie za przebieg linii wysokiego napięcia i usytuowanie związanego z tą konkretnie linią słupa energetycznego. Również i Sąd drugiej instancji opisując przedmiot rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji odnosi go do linii energetycznej i słupów, a nie do linii energetycznych (k. 257). Zatem, w tak określony i opisany, w pisemnych motywach Sądów obu instancji, przedmiot rozstrzygnięcia nie mogło więc wchodzić ewentualnie oddalenie roszczenia co do linii średniego napięcia.

Dlatego błąd formalny Sądów obu instancji polegający na rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia co do linii średniego napięcia, pomimo jego bezprzedmiotowości w sytuacji, gdy powodowie nie zgłosili roszczenia o zapłatę

wynagrodzenia w odniesieniu do tej linii oraz błąd merytoryczny polegający na przyjęciu dobrej wiary poprzedników prawnych strony pozwanej nie miały znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia, które zważywszy na zakres żądania i okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie dotyczyło oddalenia powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za zajęcie nieruchomości pod słup i przebieg linii wysokiego napięcia, a nie także linii średniego napięcia, jakby sugerowało to uzasadnienie Sądów obu instancji w przedmiocie zarzutu zasiedzenia służebności w zakresie obu linii energetycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.